Nr. 86. Poznań, 18. października 1926. VIII. Rocznik.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY.
OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.
WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na październik 1926 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 3.20 złote. Na pocztach 3.39 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 3.75 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 5.— złote. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 0.30 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 35 groszy. Zagranicą 45 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO":
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące:
Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie. Oddział w Poznaniu Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Eksport do Anglji zagrożony.

Od naszego korespondenta gdańskiego.

Stosunki na rynku frachtowym rozwinęły się w kierunku gorszym aniżeli się spodziewano i doszły właściwie do tego puntktu, kiedy eksport przestał być zyskowny. Sytuację w naszym eksporcie drzewnym do Anglji nazwać można zastojem, a nawet chwilowem przerwaniem. Ciekawe i znamienne są pod tym względem statystyki dowozu kolejowego. Otóż jeszcze przed blisko dwoma miesiącami, kiedy sezon gwałtownie zbliżał się ku końcowi i eksporterów naszych zmuszał do wywiązywania się z swych kontraktów, do Gdańska przywożono dziennie około 500 wagonów drzewa, obecnie cyfra ta spadła prawie o połowę. Wprawdzie zważyć należy, że koniec sezonu jest zawsze mniej obfity pod względem wywozowym, niemniej jednak należy sobie z drugiej strony uprzytomić, że wskutek wojny gospodarczej z Niemcami większość naszego eksportu materjału tartego szła właśnie przez Gdańsk do Anglji.

Dziwnym sposobem eksporterzy nasi bardzo mało orjentują się w sytuacji, ponieważ domagają się od swych ekspedytorów gdańskich wysyłki towaru za każdą cenę. Kiedy im jednak ekspedytor nazwie stawki frachtowe, natenczas chwytają się za głowę. Nie mogą oni od razu pojąć, z jakiej przyczyny mają zapłacić 120% więcej niż jeszcze przed kilku miesiącami.

Obecne położenie na rynku frachtowym równa się w zupełności stosunkom podczas inflancji, kiedy posiadający waluty szlachetnie nie wiedział co za nie żądać. Dziś nie wie makler okrętowy, jakich stawek frachtowych ma zażądać. Odpowiednio do dezorganizacji inflancyjnej obowiązują u poszczególnych maklerów bardzo odmienne stawki. Zanotować należy przecież taki niebywały i wprost bajeczny fakt, że niektórzy maklerzy żądają za standard dębiny do Londynu blisko 100 sh. Z Gdańska do Rotterdamu żądają wprost frachtów fantastycznych, a mianowicie 16 — 24 sh za m kubiczny. Niema poprostu możliwości zorjentowania się w frachtach, ponieważ maklerzy nie wiedzą czego żądać.

Przed tygodniem żądano do Londynu 58 sh za standard, do Hellu 58, New Castle 58, Belfastu 60—65 sh. Manchesteru 65, Grangemouth 53, Liverpoolu 65, Leith 53, Antwerpji 50, Amsterdamu 25 fl. hol., Rotterdamu 26 fl. hl., Dunkierki 47 sh za bale i 49 za deski, Rouen 48 — 50. Calais 47 — 49 sh, Le Havre 48 — 49. Wymienione stawki obowiązywały dla materjału miękkiego, podczas gdy frachty na dębinę były jeszcze o 30% wyższe. Dziś frachty są znów o 10% średnio droższe.

Dla porównania podajemy, że w dniu 2. lutego fracht do Londynu wynosił tylko 38/6 sh. Z tego przecież dość jasno wynika, że wobec takich horendalnych stawek eksport nie przedstawia już zbytnich korzyści. W każdym razie wysyłający całkiem nie myślą o tem, by przyjąć takie wygórowane stawki bez sprzeciwu. **W dowód tego zaprzestali na razie wysyłki, chcąc zmusić swoją opozycją właścicieli statków do odstąpienia od swych wygórowanych żądań.** Obserwujemy taki ciekawy fakt. Otóż jeszcze przed tak niedawnym czasem liczono nietylko na szylingi lecz i bardzo skrupulatnie na pensy. Dziś maklerzy całkiem nie myślą o żądaniu tak różniczkowanych frachtów, tylko domagają się jak podczas inflancji całych szylingów. Usposobienie zaś psychologiczne wysyłających jest o tyle chorobliwe, że dla samej zasady często nie wynajmują statku, nie mogąc się pogodzić co do kilku szylingów.

Widoki dla eksportu drzewnego są istotnie bardzo złe. Wprawdzie można przez pewien czas stanąć w opozycji, ponieważ większość eksporterów wysłała swój towar i nie ma już znaczniejszych transportów z ubiegłego sezonu. W dodatku kwestja finansowa chwilowo nie jest tak bardzo piekącą, ponieważ stare zapasy są spieniężone, a nowa kampanja jeszcze się nie rozpoczęła. Wyłoni się jednak w niedalekiej przyszłości taka sytuacja, że niektórzy sprzedawać będą musieli, bez względu na połączone z tem straty. Eksport drzewny nie jest w tem położeniu, by mógł długo być bezczynnym.

Naglącą i piekącą kwestją jest obmyślenie środków, aby zapobiedz tej przykrej sytuacji. Wobec tego może każde podniesienie taryf w Polsce jak projektowane zniesienie refakcji, tj. rabatów udzielonych przy wywozie pewnej ilości materjału, bardzo niekorzystnie wpłynąć na eksport. Wysoce rozumna polityka tary-

fowa naszego Ministerstwa Kolei dała znakomite rezultaty pod względem dzwignięcia eksportu właśnie w ostatnim sezonie. Co będzie jeśli nastąpią zmiany na niekorzyść.

Jeszcze przed tak niedawnym czasem makler okrętowy czynił jak największe wysiłki, aby uzyskać 20 do 30 standardów drewna. Dziś wychodzi z tego założenia, że eksporterzy drzewni są jedynie po to, aby maklerzy mogli sobie z nimi dowolnie postępować. Wogóle maklerzy nie mają dziś żadnego zainteresowania dla małych partji drewna. Jeżeli statek przybija do portu, natenczas czeka na niego już potrójny ładunek. Makler okrętowy wybiera sobie poszczególne partje drewna, oczywiście takiego, które daje największe zyski. Zdarza się bowiem bardzo często, że eksporter ma partję desek i bali. Bale makler przyjmie do załadowania, ponieważ może dziennie nałożyć około 120 standardów, podczas gdy desek załadować może tylko około 80 standardów. Ponieważ fracht pozostaje ten sam, przeto bierze taki materjał, który mniej kosztuje przy załadowaniu.

Streszczając nasze sprawozdanie stwierdzamy, że **nasz eksport drewna do Anglji chwilowo napotyka na najpoważniejsze trudności i stanął bardzo poważnie pod znakiem zapytania.** A więc to co nasz przemysł węglowy zyskuje na strajku angielskim, nasz eksport drzewny traci. W tej chwili istotnie jest trudno powiedzić, czy stosunki się choć tylko trochę polepszą. Wszystko raczej na to wskazuje, że frachty jeszcze bardziej pójdą w górę co zresztą sytuacji nie może pogorszyć, ponieważ jest już tak czy tak beznadziejną i bez wyjścia.

Podkłady kolejowe z drzewa czy żelaza.

Nieszczęście kolejowe pod Starogardem oraz liczne zamachy w Niemczech wywołały ożywioną dyskusję zarówno naszych kół fachowych jak i też zagranicznych na temat celowości podkładów drzewnych. Dla naszego handlu drzewnego sprawa ta ma poważne znaczenie, ponieważ produkujemy znaczne ilości podkładów, zarówno dla celów wewnętrzno-krajowych, jak i na eksport.

Przeciwnicy podkładów drzewnych wytaczają oskarżenia przeciw ich dalszemu zastosowaniu, twierdząc iż nie dają one dostatecznej gwarancji przeciw zamachom zbrodniczym, gdyż nietrudno wyjąć kilka śrub z drzewa w bardzo krótkim czasie. Drzewo w podkładach jest względnie miękkie, a ponieważ jest impregnowane, przeto utrudnia zardzawienie śrób, a jeśli dłużej leżą, natenczas częste używanie przestrzeni luźni śruby tak, że ich trzymanie się drzewa jest niemożliwe.

Podkłady żelazne natomiast są bardzo bezpieczne, będąc w wszystkich swych częściach silne i mocne. Wyciąganie śrub jest utrudnione ponieważ zabezpieczone są specjalnymi krążkami. Rdza osiadająca na śrubach utrudnia ich wykręcanie jeszcze bardziej, tak że mogą być zluźnione dopiero po nasmarowaniu ich olejem i nałożeniu dość dużo pracy. Przeciwnicy podkładów drzewnych są zdania, iż uniknięto by dużo zamachów, zastosowując właśnie podkłady żelazne. Elastyczne i spokojne jechanie po podkładach z drzewa zastąpić należy podkładami żelaznemi, dającemi więcej bezpieczeństwa.

Wobec tych twierdzeń zaznaczyć należy, że przy wszystkich nieszczęściach okazało się, iż podkłady były w bezwzględnie dobrym stanie, co jest dowodem ich używalności. Zresztą koleje biorą do 90% tylko podkłady z drzewa. Zamachu nigdy nie będzie można udaremnić przez zastosowanie podkładów żelaznych. To jest przecież jasne. W dodatku podkłady z drzewa mają tę wyższość, że są elastyczne i trzymają zupełnie tak długo, jak żelazne. Zadaniem naszych zarządów leśnych handlu i przemysłu jest zbijanie takich niepoważnych twierdzeń, nie mających najmniejszych podkładów. Wr.

Wełna drzewna.

Od dość dawna już używano wełny drzewnej, jednak dopiero przed wojną zaczęto ją stosować coraz to w szerszej mierze i dla różnych celów, tak że zastosowanie jej i ilości konsumowane z każdym rokiem wzrastają i to do tego stopnia, że podaż wprost nie pokrywa popytu. Wełny drzewnej używa się przedewszystkiem i najp erw do pakowania, następnie dla celów budowlanych, do wyściełania, filtrowania, do wyrobów tkackich produktów, jak szpagaty, wycieraczki i t. p., koszyków, ozdobnie plecionych sprzętów domowych i t. d.

Zależnie od celu użycia, następuje wybór surowca drzewnego do wyrobu wełny. Im dla delikatniejszych, wyższych zastosowań ma być wełna zużyta, tem lepsze musi być drewno, z którego ją wyprodukowano. Najwięcej wchodzi w rachubę drewno szpilkowe, i to przedewszystkiem świerk i jodła, które mają długie włókna, mniej już sosna, głównie dlatego, że jest zanadto żywiczną. Zasadniczo z drzew liściastych wełny się nie wyrabia, gdyż są zakrótko włókniste.

Dodatnie cechy wełny drzewnej są: 1. można otrzymywać produkt najróżnorodniejszych jakości i wymiarów, odpowiednio do potrzeb, następnie 2. materjał jest trwały, a 3. bardzo podatny i 4. twardy; 5. daje się bardzo łatwo kędzierzawić i 6. jest to, że wełna jest lekką i bardzo dobrze się farbuje, 7. może być zupełnie bez zapachu, co jest szczególnie ważne, jako dla materjału opakunkowego. Ujemną stroną wełny drzewnej jest to, że ulega wpływom atmosferycznym, oczywista w stopniu różnym, zależnie od gatunku i jakości surowca oraz od jakości przeróbki.

W handlu używane są zwykle jakości następujące: oznaczone numerami od 00 do 5, Intern. Holzmarkt, nr. 38 — 1926. Im wyższy numer, tem jest grubszą wełna i twardszą, chociaż szerokość może być ta sama. Najczęściej używane szerokości są 1,75 mm; ale są w użyciu i szerokości 0,5, 1, 1.25, 1,5, a bardzo często szerokości od 3 do 8 mm. Grubość, zależnie od powyższych numerów jakościowych, wynosi 0,03, 0,05, 0,07, 0,1 0,14, 0,19. 0,25, 0,35.

Jeśli idzie o uchronienie towaru przed nabraniem obcego zapachu lub smaku, stosuje się do pakowania suchą wełnę świerkową, odżywiczoną. Przy numerze 00 i 0, a szerokości 0,5 mm otrzymujemy wełnę, bardzo mało ustępującą wacie w miękkości i elastyczności. Do pakowania jaj używa się wełny drzewnej już przeszło od 20 lat, a stosuje tu się szerokość od 3 do 6 mm, a grubości zwykle 0,16 mm. Wełna musi być zupełnie sucha i możliwie najmniej naciągająca wilgocią. Do bardzo delikatnych owoców stosuje się numery 0,

Przemysł w Finlandji, przetwarzający drewno w roku 1922.

Atykuł ten został opracowany na podstawie danych, przesłanych nam przez Konsulat Finlandzki w Warszawie.

W początku roku 1922 eksport Finlandji był dobrze postawiony, jak zresztą również krajów z nią graniczących. Przemysł papierowy i drzewny wykazywał produkcję prawie normalną, a systematyczne wysiłki ze strony producentów szły w kierunku ulepszenia jakości papieru i przetworów drzewnych. Fabrykantom papieru udało się zastąpić stracony towar rosyjski i znaleźć stałych odbiorców eksportu finlandzkiego na zachodzie Europy, jak również w krajach zamorskich, zdawało się to być niewykluczonym. Następujący rok nie rokował nadzwyczajnych nadziei. Pomimo to finlandzkie koła przemysłowe w przyszłości spodziewały się lepszej perspektywy, aniżeli w czasie ubiegłym.

Roczne rezultaty wykazały, że nadzieje te w znacznym stopniu były uzasadnione. Eksport drewna przekraczał bowiem daleko to, co się po nim spodziewano. Mniejwięcej 800 000 standardów zostało sprzedanych i wysłanych, tj. o 200 000 standardów więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Póżnem latem jeszcze szacowano przypuszczalny eksport roczny na 600 000 standardów. Tymczasem na produkcję wpłynęły liczne małe tartaki, założone w ostatnich latach. Pomimo, że działalność tych ostatnich zawsze korzystnie wpływała na przebieg handlu, to jednakże w każdym razie wzmogła eksport kraju w pewnej mierze i w ten sposób wpłynęła na ogólny bilans handlowy.

Eksport papki papierowej wzrósł również w znacznej mierze. Eksport papki chemicznej, wynoszący w roku ubiegłym 127 000 ton, osięgnął cyfrę 184 000 ton. Fabryki papki mechanicznej eksportowały ca 51 000 ton papki mechanicznej i 25 000 ton tektury, w stosunku do 47000, względnie 12 000 ton w roku 1921. Eksport papieru wzrósł do 192 000 ton wstosunku do 128000 ton z roku 1921.

Sądząc z wyżej wymienionych ilości, rok ów przedstawiał się bardzo korzystnie. Wszystkie finlandzkie gałęzie eksportu osiągnęły przedwojenne cyfry rekordowe, a nawet w pewnych wypadkach je przekroczyły. Niestety rezultaty ekonomiczne owego roku nie wykazują w statystykach wolnego eksportu. Zyski ekonomiczne ograniczył fakt obniżenia kilku ważnych artykułów eksportu do tego stopnia, że konkurencja była bardzo utrudnioną i dopuszczała tylko drobny zysk. Z drugiej strony wpłynął bilans handlowy na kurs wymienny początkowo przez zapobieganie dalszej zniżce marki finlandzkiej, a później przez stopniową zwyżkę jej, przekreślającą przyjęte miary stabilizacji. Już na początku roku 1922 straciła Finlandja wszystkie korzyści, jakie odnosił przemysł wskutek małej wartości waluty, a obecnie zaznacza się powolny, lecz stały ruch w kierunku odwrotnym, tj. w kierunku zwyżki waluty. Specjalnie fabryki papieru odczuły w znacznym stopniu połączony skutek małej wartości towaru i zaznaczającej się zwyżki waluty. Ceny papieru gazetowego były niezadawalniające, a nawet na najlepsze jego jakości trudno było znaleść nabywców; z tego powodu musiano zamknąć kilka fabryk, wytwarzających papier średniej i dobrej jakości. Jak wszędzie, tak i w Finlandji podwyższono po wojnie znacznie ceny, lecz w przeciwstawieniu do innych rządów, obrał sobie rząd finlandzki wielkie spółki anonimowe jako specjalnie wysoko oszacowany czynnik. Wskutek czego wielkie towarzystwa eksportowe, zmuszone do obracania wielkimi kapitałami, skazane były na wysokie ceny.

Wszystko to w znacznym stopniu rozstrajało przemysł eksportowy. Koła przemysłowe utrudnioną mają pracę przez specjalne przez rząd wydane rozporządzenia, normujące uprawnienia posiedzicieli terenów zalesionych. Pomimo tych trudności zaznacza się pewien optymizm w gałęziach finlandzkiego przemysłu, przetwarzającego surowiec drzewny. Ceny na drewno pozostają wysokie, pomimo zmiejszenia się ilości jego na rynku wskutek haussy ostatniej jesieni. Produkcja pozostanie prawdopodobnie ta sama, co w roku 1922; dokonano już wielkich sprzedaży drewna przetartego. Na wywóz drewna z lasu w pewnym stopniu ujemnie wpłynęła opóźniona zima, lecz dokona go się obecnie. Z drugiej strony na eksport morski papki i papieru dodatnio wpływa wysoka temperatura.

ła i 2 o szerokości 8 mm. Daje się, naturalnie, bezwonną wełnę świerkową. Zwrócić należy uwagę, że odżywiczona wełna jest droższa. Jednakże jest za to lżejsza o czwartą część mniejwięcej np. od wełny sosnowej, co więc powoduje nawet tańsze koszta przesyłki. Coraz szersze znajduje zastosowanie wełna drzewna przy dekorowaniu okien wystawowych, i to przedewszystkiem tak zwana wełna jedwabna. Są to bardzo drobne nitki o jedwabistym połysku, białe lub kolorowe, dające wspaniałe efekty świetlne, nitki długie lub skędzierzawione, bardzo lekkie, odżywiczone. Odznacza się ten materjał przed wszystkimi innymi materjałami dekoracyjnymi tem, że wolny jest od pyłu, zapachu i t. p. domieszek, mogących szkodliwie wpływać na towar, jest ponadto materjałem trwałym i nie brudzącym się. — Wyroby z wełny drzewnej są bardzo efektowne, a to dlatego, że drewno daje się tu dowoli bardzo pięknie farbować.

Wełnę drzewną produkuje się we wszystkich państwach, rozporządzających odpowiednim surowcem, swoim czy importowym, ale przedewszystkiem kwitnie produkcja w Rumunji, a to dlatego, że państwo to dysponuje odpowiednim surowcem, bardzo starym. Na jakość bowiem wełny wpływa jakość drewna i jego wiek. W Niemczech np. niema ani jednej fabryki wełny drzewnej, postawionej na wysokim poziomie, ponadto Niemcy nie mogą produkować takiej wełny, któraby nie podlegała w tym stopniu atmosferycznym wpływom, jak wełna rumuńska. Swoją drogą, fabryki niemieckie są liczne i pełno zatrudnione, lecz pracują głównie dla ciężkiego przemysłu, do czego mogą zastosować mniej wartościowe drewno, nawet opałowe. Tymczasem do wyrobu lepszej wełny surowiec drzewny musi być zupełnie zdrowy (pierwszej jakości drewno świerkowe, tak jak papierówka), a nadto musi najmniej przez $1^1/_2$ do 2 lat leżeć na skadzie, a potem jeszcze nim zostanie przerobione musi być sztucznie suszone.

W Polsce rozporządzamy odpowiednim surowcem, i to w Karpatach, zwłaszcza w Karpatach Wschodnich. Należałoby tylko przystąpić do rozbudowy należytej omawianego przemysłu, byśmy nareszcie przestali importować wełnę rumuńską. A świetnie nie przedstawia się nasz dotychczasowy handel zagraniczny omawianym artykułem. Wełny drzewnej wywieźliśmy w okresie 1924 — 1925, 1.061 — 508 ton, a przywieźliśmy 294 — 849 ton. Zatem w roku 1925 bilans ujemny! — Przywóz pochodził nietylko z Rumunji (389—529), ale również z Czechosłowacji (36—251). (Por. **Dynek Drzewny**, nr. 55 z r. b.)

Wi.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNEK WSCHODNIOPRUSKI.

Rynek drzewa okrągłego w Wschodnich Prusach wykazuje o tyle osobliwe oblicze, o ile pomimo rosnącego popytu brak jest dostatecznej podaży. W ten sposób różni producenci ulokować mogli bez trudności i z odpowiednim zyskiem wszystkie pozostałe zapasy, zadając jednocześnie kłam swoim twierdzeniom nie tak dawno przebrzmiałym, że konkurencja polska na rynku niemieckim odstrasza wszystkich interesentów dla drzewa wschodniopruskiego. Jeszcze przecież nie tak dawno tutejsi producenci drzewa okrągłego bardzo gorzkie żale mieli do Polski. Podaż rynku wewnętrznego najzupełniej nie wystarcza i przed rozpoczęciem nowej kampanji rębnej nie należy się spodziewać zmiany. Rzecz oczywista, że wobec takiego stanu rzeczy oferty polskie znajdują coraz więcej zainteresowania. Budulec sosnowy ofiaruje się z Polski po 18—20 sh za m. śc.

Podaż drzewa spławianego Niemnem jest bardzo szczupła. W dodatku żądania wynoszące przeciętnie 26—28 sh loco Schmallenigken wyłącznie cła nie zachęcają zbytnio do zakupu. Zresztą tartacznictwo wschodniopruskie, skazane na dowozy z Litwy niezmiernie cierpi wskutek wysokich ceł pobieranych z strony litewskiej.

Drzewo spławiane Wisłą prędzej wykupione zostało, aniżeli tartaki tutejsze mogły korzystać. Niektóre drobniejsze partje bloków odziomkowych zakupiono po 42—47 sh.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśn. Państwowe Rychtal D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 11. października 1926 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	15.00	zł.
Olcha	„ „	„	10.00	„
Osika	„ „	„	7.50	„
Sosna	I kl.	za m3	23.00	„
„	II „	„	21.00	„
„	IV „	„	14.60	„

Nadleśn. Państwowe Mosina D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 12. października 1926 r.

Buk	wałki opałowe	za mp.	8.08	zł.
Tczereśnia	wałki opałowe	„	6.50	„
Topol	szczapy opałowe	„	6.00	„
Sosna	„ „	„	10.99	„
„	wałki „	„	8.03	„

Nadleśn. Państwowe Oborniki D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 14. października 1926 r.

Sosna	II, III, IV kl. † IV kl.	za m3	20.86	zł.
„	szczapy opałowe	„	6.81	„
„	wałki „	„	5.11	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 15. 10. 1925 r., na żyto: 33,75—34,75 zł.
dnia 16. 10. 1926 r., na żyto: 3375—3475 zł.

Notowania dewiz z dnia 16. października 1926 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	10	—	100 zł	—	57,15	46,67	42,50	—	—	—	58,—	—
Poznań	10	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/3	113	100 Gd. gld.	—	—	81,58	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	100 R. M.	—	122,928	—	20,38	23,80 1/2	—	803,65	123,15	—
Belgja	5 1/2	100	100 fr. belg.	25,40	—	11,81	173,12	2,81	—	95,30	14,57 1/2	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	2,25	—	1,77	—	—	2,77 1/2	—
Budapeszt	7	105.01	100000 k. w.	—	—	5,892	27,70	0,014 1/2	—	—	72,50	—
Holandja	3 1/2	208.31	100 gld. hol.	—	—	168,20	12,13 3/4	40,01	—	1351 50	207,00	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	111,97	18,23 1/2	26,61	—	—	137,65	—
Londyn	5	25.22	1 funt ster.	43,78	25,02	20,41	—	4,85 5/16	—	163,675	25,11 5/6	—
Nowy Jork	3 1/2	5.18	1 dolar	9,00	—	4,205	4,85 11/32	—	—	33,70	5,17 5/8	—
Paryż	7 1/2	100	100 fr. franc.	26,12	—	12,12	168,81	2,88	—	96,925	14,91	—
Praga	6	105.01	100 k. czesk.	26,72	—	12,462	163,87	2,96 1/4	—	—	15,32 1/2	—
Rzym	7	100	100 l.	37,20	—	17,30	118,31	4,11	—	—	21,22 1/3	—
Szwajcarja	3 1/2	100	100 fr. szwajc	174,35	—	81,25	25,11 3/4	19,32 1/2	—	652,50	—	—
Stokholm	4	138.88	100 k. szw.	241,25	—	112,42	18,15	26.74	—	—	138,—	—
Wiedeń	7	105.01	100 szyling	127,30	—	59,33	34,40	0,014 1/4	—	476,625	72,—	—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Z Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy.

Jak już donosiliśmy, odbywa Giełda Drzewna w Bydgoszczy

W DNIU 21. PAŹDZIERNIKA 1926 r.

W WARSZAWIE ZEBRANIE GIEŁDOWE,

aby sferom handlowym i przemysłowym b. Królestwa Polskiego ułatwić zawieranie transakcyj na Giełdze. Zebranie odbędzie się w sali Zrzeszenia Przemysłowców Leśnych w Warszawie, ul. Nowy Świat 27 m 3, o godzinie 17-tej (5-tej po południu).

Niecżłonkowie Giełdy będą mogli na miejscu przed zebraniem wykupić jednorazowe karty wstępu na Giełdę, których cenę ustalono na 2 zł.

Francja, wzrost cen: We wrześniu br. kosztował 1 metr. kub. drewna okrągłego przeciętnie 117 fr. wobec 96 wzgl. 87 fr. roku 1925 wzgl. 1924.

Zmiana kontraktu z Century Trust. Jak wiadomo, Rząd zabronił dalszej eksploatacji Puszczy Białowieskiej, ponieważ towarzystwo angielskie zalegało z trzema ratami. Po długich układach udało się nareszcie znaleść porozumienie. Otóż spółka angielska zapłaci zalegające trzy raty, a dla następnych da odpowiednie zabezpieczenie. Jednocześnie ustalono, by wśród personelu była pewna liczba Polaków.

Rynek Londyński, handel wewnętrzny jest znacznie więcej ożywiony jak w miesiącu poprzednim. Ceny idą zwolna w górę — mianowicie, na materjał budowlany i dobry materjał stolarski. Poszukiwane są 1,5 x 9—", 3 x 11—", 3 x 9—" i 2 x 9—" zwłaszcza te ostatnie.

Drzewa rosyjskiego jest mało, dlatego też jest mocne w cenie. Rozmiary 2 x 4—", pomimo że cieszą się dobrym popytem, nie mają tendencji in plus, a to wskutek wielkiej podaży. Na licytacjach notuje się lepsze ceny na wszystkie wielkości. Towar finski u nas jest w cenie cif 13,10 funtów sterl. Na rynku rozponów niema żadnych szczególniejszych zmian. Istnieje lekki popyt, który po ukończeniu strejku węglowego z pewnością wzmocnieje.

W przemyśle drzewnym Estonji, który oznaczyć można jako wielki przemysł, dobrze rozwinięty interesowana jest Anglja do 100,000 funtów st. w tartakach i do 300,000 funtów sterl. w fabrykach fornierów. Fabrykacja fornierów stoi na bardzo wysokim poziomie.

Argentyński wywóz drzewa w pierwszym kwartale r. b. obniżył się w stosunku do roku 1925. Wywóz bowiem produktów gospodarki leśnej wyniósł tylko 4,1 milj, pes. zł., wobec 6 milj. w roku poprzednim. Stosunek masy przedstawia się 67,000 t. wobec 104,000 t.

Japońskie zakupy dla przmysłu zapałczanego. Według doniesienia z Moskwy, ukutecznił rząd japoński większe zakupy dla państwowego przemysłu zapałczanego w Japonji. Zakupione zostało drzewo i inne produkty w sumie ca. 10,000,000 rubli. Oczekuje się dalszych transakcji.

Z rosyjskiego przemysłu zapałczanego. Wobec konkurencji szwedzko-amerykańskiego syndykatu zapałczanego zmalała możliwość eksportowa rosyjskich zapałek. Wspomniany syndykat trzyma w swoich rękach blisko 50% produkcji Europy zachodniej. Pozatem związane są z nim najważniejsze fabryki zapałek w Japonji, Chinach i Turcji, w Anglji zaś kilka największych fabryk jest równocześnie akcjonarjuszami syndykatu. Rynek polski jest zależny od zaopatrzenia przez syndykat szwedzko-amerykański. Także na rynku niemieckim syndykat stara się uzyskać stanowisko monopolowe. Otóż skuteczna konkurencja rosyjska na międzynarodowym rynku wymaga ulepszenia istniejących zakładów rosyjskich, co też obecnie już rozpoczęto przeprowadzać. W bież. roku sprowadza się z zagranicy maszyny o wartości 1 miljona rubli. Produkcję dwuch najważniejszych fabryk („Pole Trust" i „Wjathaer Trust") zamierza podwyższyć produkcje rocznie na jeden miljon skrzyń.

Czechosłowacja; położenie na rynku drzewnym w ostatnim czasie jest bardzo niekorzystne. Niema żadnego popytu na okrąglaki, a ceny na drzewo tarte przy nikłym popycie są bardzo niskie. Materjał tarty sprzedaje się poniżej kosztów produkcji.

Wartość pruskich lasów oszacowana została na 1 miljard dolarów.

Roczne zaporzebowanie niemieckie na podkłady i słupy telegraficzne. Według statystyki niemieckiej wynosi przeciętne roczne zapotrzebowanie podkładów dla kolei państwowej, 4.000,000 ca 300,000 sztuk słupów dla zarządu poczt i telegrafów, i mniejwięcej 200,000 słupów i masztów dla przemysłu prywatnego.

4 miljonny nakazów zapłaty i 3,850,000 procesów w Prusach. Zestawienia sądów pruskich za rok ubiegły wykazuje zastraszające skutki kryzysu gospodarczego. Wydane zostały 4 milj. nakazów zapłaty wobec 2 milj. w roku poprzednim. Liczba procesów wzrosła na 3,850,000.

Wznowienie rokowań handlowych z Niemcami. Dnia 11 październirka rb. zostały wznowienie rokowania handlowe z Niemcami. Na porządku dziennym będzie t. zw. trzecie czytanie wzajemnych żądań celnych, czyli ostateczne ich uzyskanie. Jednocześnie będą kontynnowane negocjacje w sprawie osób fizycznych i prawnych, tj. w sprawach wjazdu i pobytu obywateli jednej strony na terytorjum drugiej, zakładanie spółek handlowych i td.

Egipt terenem zbytu polskich fryz Jak się dowiadujemy, ostatnio Egipt zgłosił swoje zapotrzebowanie na fryzy dębowe, a mianowicie za pośrednictwem jednej firmy z Kairu. Na eksport nadaje się na taką odległość jedynic materjał dębowy, którego obróbka daleko postąpiła, podczas gdy bale i deski dębowe się nie kalkulują. Fryzy parkietów dają loco Gdańsk 8-9 Ł.

Włochy. W celu zmniejszenia importu drewna, zamierza się zaniechać brukowania ulic kostkami drzewnemi, a drągi telegraficzne wyrabiać z cementu.

Poprawa na czechosłowackim rynku drzewa kopalnianego. W ostatnim czasie polepszył się nieco popyt na kopalniaki. Większą potrzebę zgłosiło ponadto kilka belgijskich towarzystw.

Świerk czechosł. w Schleswig-Holstein. W powiatach Eckernförde, Rendsburg, Schleswig, Flensburg i sąsiednich cena drewna bukowego obniżyła się znacznie w ostatnich latach. Jako powód podaje się, że tamt. przemysł rybacki, który dawniej był głównym odbiorcą drewna bukowego, obecnie ma mniejsze zapotrzebowanie. Coprawda, jest ono zawsze jeszcze znaczne wobec bukoczyny, ale tylko do wędzenia, bo teraz skrzyń wysyłkowych nie wyrabia się z drzewa bukowego ale świerkowego. Mianowicie stwierdzono, że ryba wędzona lepiej się utrzymuje w skrzyniach świerkowych jak w bukowych. Wobec tego używa się na ten cel przeważnie skrzynie świerkowe, a z powodu nikłych drzewostanów świerkowych w Schleswig-Holstein, tartaki wyrabiające skrzynie wysyłkowe sprowadzają potrzebne ku temu drzewo świerkowe w głównej mierze z Czechosłowacji.

Jugosłowiański eksport za I półrocze 1926. Według bilansu za I półrocze 1926 wywieziono 606638 t budulcu wartości 453,8 milj. dinar, drewna zaś opałowego 143454 t wartości 29,8 milj.

Szwajcarja. Zapotrzebowanie podkładów kolejowych no rok 1927. Generalna Dyrekcja szwajcarskich kolei związkowych otwiera konkurs na dostawę w roku 1927 potrzebnej ilości podkładów kolejowych. Zapotrzebowanie wynosi:

				długość	grubość
ca	130 000	podkładów kolej.	dębowych lub buk.	2,50 m	15/25 cm
„	12 000	„ „	„ „ ,	2,40 m	15/24 cm
„	2 000	„ „	„ „ „	2,10 m	14/22 cm
„	10 000	„ „	sosnowych lub modrzew.	2,50 m	15/25 am
„	8 000	„ „	„ „ „	2,40 m	15/24 cm
„	10 000	= ca 1 500 m^3	dębowych podkładów przetokowych		
„	2 000	= ca 250 m^3	mostownic dębowych		
„	1 000	= ca 150 m^3	„ sosnowych różnych rozm.		

Szwedzki rynek celulozy, notuje większe zainteresowanie ze strony nabywców. Zauważono w szczególności wzmożony popyt Stanów Półn. Ameryki na celulozę siarczynową. Dotychczas sprzedano dla dostawy w r. 1927 już conajmniej 300 000 t niebielonej celulozy siarczynowej, co wynosi mniejwięcej 45% spodziewanej rocznej produkcji. Z tegorocznej produkcji pozostało niesprzedane niecałe 10%.

Rosja. W sierpniu br. otwarto nową fabrykę klepek w Borszomie. Urządzenie fabryki tej dostarczone zostało z Danji, Szwecji i Norwegji. Całkowite koszta uruchomiena wynoszą 700.000 rubli. Produkcję roczną przy 200 robotnikach obliczają na 600 000 lag klepek jakości duńskiej.

Argentyńskie cło eksportowe na drzewo kwebrachowe podniesione zostało z 0.49 pes. zł. na 0,54, na ekstrakt drzewa kwebrachowego z 1,12 na 1,40 pes. zł.

Wywóz polskiego drzewa przez port gdański

(23 września do 3 października).

23 wrz.: lit. par. Steffanie 437 t do Calais (Rhd).

24 wrz.: szw. par. Flensburg 1177 do Londynu (Bg), niem. mot. Dietrich Boonekamp 582 do Calais (B i S), niem. par. Joachim Zelk 628 do Antwerpji (Wolf).

25 wrz.: duń. żagl. z mot. Maagen 64 do Hernösandu (Thor Hals), duń. par. Figmar 525 do Londynu (Shaw), szw. par. Trave 116 do Esbjergu (Thor Hals).

26 wrz.: niem. par. Fafner 1992 do Calais (B i S).

27 wrz.: norw. par. Kolsdal 735 do Newcastle (D-S), fsk. par. Alexa 371 do Hull (Wolf).

28 wrz.: norw. par. Slotholm 258 do Tynedocku (Bg), duń. par. Jägersborg, 727 do Kjöge (Bg).

29 wrz.: norw. par. Vanja 788 do Antwerpji (Worms), duń. par. Tarnholm 839 do Liverpool z drz. i tow. (Rhd), łot. par. Everest 1380 do Gandawy (D—S), szw. par. Mollösund 135 do Stokholmu z drz. i tow. (Thor Hals.)

1 paź.: łot par. Gandava 1170 do Gandavy (D—S), duń. par. Halfdan 854 do Bordeaux z drz. i tow. (Rhd).

2 paź.: niem. par. Diana 538 do Lowestoftu (Rhd).

3 paź.: duń. żagl. Ellen 171 do Douglas (Bg).

Statki powyższe wywiozły łącznie 56 000 m³ drzewa.

(4 — 12 października).

5 paź.: ang. par. Chloris do Hull (D) — S).

6 paź.: niem. mot. Herman Boonekamp 582 t do Westhartlepool (B i S), norw. par. Ragenvald Jarl 1091 do Prestonu, duń. par. Holland 720 do Tynedocku (Bg), niem. par. Thora 1493 do Rotterdamu (Rhd), duń. par. Fanö 1093 do Callais (B i S), norw. par. Hogstad 365 do Londynu (Rhd).

7 paź.: szw. par. Inna 1122 do londynu (Bg), duń. żagl. N. T. Petersen 259 do Douglasu (Gw), duń. par. Livland 1358 do Dordrechtu z podkładami (Bg).

8 paź: fr. par. Yainville 836 z tow. i drz. do Rouen (Worms), duń. par. Rosenberg 1206 do Manchesteru (Bg), niem. par. Lothar 257 do Lubeki (Rhd), ang. par. Ambleside 506 do Londynu z drz. i celuloza (Shaw). duń. par. England 1444 do Londynu (Bg).

9 paź.: gd. par. Edith Bosselmann 291 do Gravelines (Rhd), niem. par. Durazzo 485 do Antwerpji (D—S), niem. par. Hansa 612 do Hull (Shaw), niem. par. Falk 853 do Antwerpji z tow. i drz. (B i S).

11 paź.: duń. par. Jägersborg 727 do Horsensu (Bg).

Statki powyższe wywiozły łącznie 63800 m³ drzewa.

KALENDARZ TERMINOWY

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W. R. D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
19. X. 26.	9.00	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.
	12.00	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								77	867	S	na sprzedaż materjałów tartych i ciosanych, drewna użytk., kopalniaków, słupów telegr., papierówki i drewna opałowego.
20. X. 26.	12.00	D. L. P. Lutówko (kancelarja)	d.- bydgoska								79	888	S	na wydzierżawienie prawa rybołóstwa, zbioru trzciny, szuwarów itp.
21. X. 26.	11.30	Państw. Nadl. Bolewice (kancelarja)	d. - pozn.								82	904	S	na prawo rybołóstwa i użytkowanie trzciny.
	12.00	Państw. Nadl. Warlubie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1383	784,84	551,01			84	914	S	
23. X. 26.	11.00	Państw. Nadl. Gołąbek (kancelarja)	d.- bydgoska		I-III			372,42			85	917	S	
25. X. 26.	11.00	Państw. Nadl. Sarniagóra (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1927	1489,02	448,55			84	911	S	
	12.00	D. L. P. Białowieża (kancelarja)	d. - białow.				100 000,-				85	920	S	(drewno na pniu.)
	12.00	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								85	919	S	na sprzedaż materj. tartych uzyskać się mających z 6000 m3 okrąglaków.
26. X. 26.	10.00	Państw. N. Wronki (sala Szulca w Otorowie)	d. - pozn.								81	896	L	na drewno użytk. i opał.
27. X. 26.	12.00	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	sosna			4400,—				85	918	S	

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Poszukuję do natychmiastowej dostawy

większą ilość słupów telegr.

płacę gotówką na stacji przy załadowaniu. Rozmiar słupów:
6,50 mtr. dług. wierzch. 10-12 cm., 8 mtr. dług. wierzch. 11-13 cm.
9 „ „ „ 11-13 „ 10 „ „ „ 12-14 „
Oferty, z podaniem ceny za sztukę, franco granica niemiecka, przyjmuje 922

K. PŁOSZYŃSKI, Chodzież. Tel. 39.

KUPUJĘ ZA GOTÓWKĘ

wszelkie drzewo liściaste pierwszorzędnej jakości w stanie okrągłym 820
i tartym, jak:

dąb - klon - buk	**brzozę - topolę**
jesion - brzost	**osikę - orzech**
grab - akację	**olchę - grusze**
lipę	**i wiśnie.**

Otto Zweigenthal & Co.

Hurtowy Handel Drzewa

PRAG II, Václavské nám. 63. Tel. 22717.



Młotki

do

numerowania drzewa

ma na składzie i przyjmuje do reperacji

Admin. Rynku Drzewnego

Składnica Narzędzi Leśnych.

Poznań,
W. Garbary 20
Tel. 1820.

CECHÓWKI



w zwyczajnem wykonaniu, z obramowaniem okrągłem i do znaczenia desek (tarcic)

dostarcza:

Administracja Rynku Drzewnego

Składnica Narzędzi Leśnych

POZNAN
Wielkie Garbary
Nr. 20. Tel. 1820.

Poszukujemy

do wypożyczenia 1 do 4 kilometrów

toru wąskotorowej kolejki

rozpiętość 600 m/m na żelaznych podkładach.

Oferty skierować prosimy do Administracji niniejszego pisma, pod „kolejka wąskotorowa". (923

Kultywatory (Grubery)



syst.

„Mehnera"

nadające się do wzruszania gleby w drągowinach i starodrzewiu sosnowem w celach naturalnego odnowienia, sztucznego wprowadzenia nasion drzew liściastych (głównie bukowi) oraz przewietrzenia chorej gleby w sosnowych lasach — dostarcza

Admin. Rynku Drzewnego (Składnica narzędzi leśnych)
Poznań, Wielkie Garbary 20. — Tel. 1820.

Baczność!

Na wyrażone z różnych stron życzenie wydrukowaliśmy pewną ilość formularzy p. t.

Wykaz wykroczeń i przestępstw

podlegających postępowaniu karnemu na zasadzie prawa o kradzieżach leśnych z dnia 15. IV. 1878 roku (okładki i wkładki) i oddajemy je interesentom za poprzedniem nadesłaniem 0.11 złp. za jeden formularz.

Również można nabyć

- Plan urządzeń gospodarstwa leśnego . . . po 32 gr.
- Plan użytków ubocznych . . . po 12 gr.
- Wniosek Cięć . . po 12 gr.
- Plan cięć . . . po 12 gr.
- Numerowniki dla drzewa bud. i użytkowego . po 10 gr.
- Numerowniki dla drzewa opałowego . . . po 8 gr.
- Projekt i obrachunek kosztów wykonania zalesień po 12 gr.
- Wykaz wypłaty najmu po 11 gr.
- Lista płatnicza za wyróbkę drewna . . . . po 10 gr.
- Dzienny raport leśny po 12 gr. za 1 formularz.

Mamy także na składzie TABELĘ KUBICZNĄ Miary Metrycznej dla drzewa okrągłego Wacława Kamińskiego w cenie 1,- zł. za egzemplarz.

Administracja Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego (4

Poznań, W. Garbary 20.
Telefon 1820.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.